

**CZYTAJ
NAS:**

• **CO TYDZIEŃ
W GAZECIE**
• **CODZIENNIE
W INTERNECIE**

Nr 26 (948)
WTOREK 28.06.2022

NOWY KURIER
mławski.pl

ISSN 1731-9056 NR INDEKSU 382302
NAKLAD PONIZEJ 15000 EGZ.

CENA 2,80 zł
(w tym 5% VAT)

DZIERZGOWO GRUDUSK LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZREŃSK SZYDŁOWO WIECZFNIA WIŚNIEWO

UDERZYŁ W ZNAK ZE ŚWIATŁAMI



W ZNAK Z WŁĄCZONYMI ŻÓŁTYMI SYGNAŁAMI ŚWIETLNYMI UDERZYŁ KIEROWCA SCANII. TŁUMACZYŁ POLICJANTOM, ŻE GO NIE ZAUWAŻYŁ. — ZNAK BYŁ DOBRZE WIDOCZNY. PRACOWNICY MIELI NA SOBIE KAMIZELKI ODBŁASKOWE — PISZĄ MŁAWSCY POLICJANCI. S. 5

ISSN 1731-9056



2 6

9 771731 905506 >

RUSZA REMONT KINA, MUZEUM I BIBLIOTEKI

INWESTYCJE || S. 7

■ W poniedziałek 20 czerwca w sali kina Kosmos w Mławie podpisano umowę na rozbudowę Miejskiego Domu Kultury oraz termomodernizację budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej i Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej.



DEBATA GMINNA W RADZANOWIE

BEZPIECZEŃSTWO || S. 2

■ Po przerwie związanej z pandemią mławska Policja wraca do realizacji debat społecznych, jako bezpośredniej formy współdziałania z mieszkańcami. Pierwsza debata odbyła się 20 czerwca w Radzanowie.



EUROPEJSKIE DNI ARCHEOLOGII

KULTURA || S. 16

■ Również w tym roku Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie dołączyło do miejsc w 46 krajach członkowskich Rady Europy, gdzie odbywały się Europejskie Dni Archeologii.



DEBATA GMINNA W RADZANOWIE

Po przerwie związanej z pandemią mławska Policja wraca do realizacji debat społecznych, jako bezpośredniej formy współdziałania z mieszkańcami. Pierwsza debata odbyła się 20 czerwca w Radzanowie.

Dzięki współpracy z wójtem gminy Radzanów oraz dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Radzanowie w poniedziałek 20 czerwca odbyła się debata z udziałem mieszkańców. Wypracowano wnioski do realizacji, w celu poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Spotkanie, w którym uczestniczył wójt gminy Radzanów Przemysław Pakuszewski, członek Zarządu Powiatu Mławskiego Witold Okumski, przedstawiciele samorządu lokalnego gmin Radzanów i Szreńsk, przedstawiciele OSP gmin Radzanów i Szreńsk, przedstawiciele placówek oświatowych, ośrodków kultury, pomocy społecznej, seniorzy działający w klubach i kołach, koła gospodyń wiejskich obu gmin, mieszkańcy gminy Radzanów oraz mło-

dzież z Zespołu Szkół w Radzanowie, poświęcone było następującym tematom: bezpieczeństwo w ruchu drogowym, bezpieczeństwo seniorów, cyberzagrożenia oraz nowe narzędzia współpracy mieszkańców z Policją – Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, aplikacja Moja Komenda.

Mławscy policjanci zwrócili szczególną uwagę na problem nietrzeźwych kierujących na terenie gminy, omówili także sposoby działania przestępców, okradających osoby starsze, przedstawili metody działania oszustów internetowych, hakerów, przestępców wyłudających dane osobowe, dane kont bankowych, którzy posługują się m.in. phishingiem.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/>



Fot. KPP Mława

czym-jest-phishing-i-jak-nie-dac-sie-nabrac-na-podejrzane-widomosci-email-oraz-sms-y

Uczestnikom spotkania przedstawiono także Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa z perspektywy użytkownika, zgłaszającego lokalne zagrożenie. Aplikacja jest bardzo prosta w obsłudze, wręcz intuicyjna. W kilku prostych krokach, wybierając jedno z 27 kategorii zagrożeń, można poinformować Policję, o sytuacji wymagającej działania w celu poprawy bezpieczeń-

stwa. Realizacja zgłoszenia odbywa się w ciągu 7 dni.

Uwaga! aplikacja nie służy do zgłaszania pilnych interwencji Policji. Więcej o KMZB na stronie internetowej: <https://policja.pl/pol/mapa-zagrozen-bezpiecze/33880,dok.html>

Po części informacyjno – profilaktycznej, przedstawionej przez mławską Policję, rozpoczęła się debata poświęcona bezpieczeństwu. Jak się okazało, tym co niepokoi mieszkańców Radzanowa i pobliskich miejscowości jest głównie

bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Mieszkańcy zwrócili uwagę na potrzebę remontu i modernizacji infrastruktury drogowej, która niewątpliwie ma znaczenie dla bezpieczeństwa. Podczas dyskusji wypracowano konkretne wnioski do realizacji w najbliższym czasie:

- utworzenie oznakowania poziomego – linie drogowe oddzielające pasy jezdni na odcinku Radzanów - Liberadz,

- usunięcie z pobocza drogi zakrzewienia, utrudniającego i ograniczającego widoczność na odcinku od Szreńska w kierunku Radzanowa, w pobliżu mostu,

- ustawienie lustra drogowego, poprawiającego widoczność na skrzyżowaniu ul. Mławskiej przy Rybaczówce w Radzanowie,

- utworzenie nowych przejść dla pieszych w Ra-

dzanowie na ul. Raciążskiej w pobliżu przedszkola i sklepu Dino oraz na ul. Łozy,

- poprawa infrastruktury drogowej w miejscowości Doziny,

- ustawienie barier ochronnych na ul. Mławskiej w Radzanowie, na łuku tej drogi w pobliżu Gminnego Ośrodka Kultury,

- sprawdzenie sytuacji na drodze dojazdowej do fermy w miejscowości Bońkowo Podleśne, pod kątem bezpieczeństwa pobliskich mieszkańców oraz pieszych.

Zgłoszone wnioski zostaną szczegółowo przeanalizowane, a następnie realizowane we współpracy z zarządcami dróg. Informacje o przeprowadzonych działaniach zostaną przedstawiane podczas debaty ewaluacyjnej, która odbędzie się w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Informacja KPP

PIRACI DROGOWI UKARANI MANDATAMI

22 czerwca, podczas prowadzonego nadzoru w rejonach przejść dla pieszych, patrol ruchu drogowego zatrzymał w południe, przy szkole w Morawach pirata drogowego, który jechał z prędkością 117 km/h. Stracił prawo jazdy. Trzech innych kierowców wyprzedzało na przejściu dla pieszych, na ul. Szreńskiej w Mławie. Zostali ukarani mandataми po 2700 zł. Podczas nadzoru w Morawach, policjanci zauważyli kierującego volkswagenem, który na terenie zabudowanym jechał z prędkością 117 km/h.

Po zatrzymaniu okazało się, że sprawcą wykroczenia jest 31-letni mieszkaniec powiatu mławskiego. Interweniujący policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania, nałożyli mandat w wysokości 2500 zł oraz 10 punktów karnych. W związku ze zgłoszeniami użytkowników Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, sygnalizujących przekraczanie dozwolonej prędkości na ul. Szreńskiej w Mławie, policjanci pełniący tam nadzór, zatrzymali trzech kierujących, którzy przekroczyli prędkość. Informacja KPP

TEREN PRZY OGRÓDKACH UTWARDZONY

Miasto Mława zakończyło budowę odcinka ciągu komunikacyjnego nad rzeką Seracz. Zadanie polegało na utwardzeniu terenu płytami ażurowymi oraz kostką fazowaną w kolorze czerwonym na działce o numerze 3059 w rejonie ogródków działkowych przy ulicy Wójtostwo. Płyty ażurowe oraz przyległy teren zostały zasypane materiałem ziemnym z trawą, która w najbliższym czasie powinna zazielenić nieco ten obszar. Urząd Miasta Mława życzy bezpiecznego korzystania z utwardzonego terenu. Nasza



Fot. Materiały UM Mława

redakcja przyłącza się do życzeń. Inwestycję na zlecenie Miasta Mława wykonało Mławskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe MPDM Sp. z o.o. między 16 maja a 7 czerwca 2022 r. Jej koszt wyniósł 154410,56 zł brutto. Więcej zdjęć na profilu facebookowym Miasto Mława.

MGo / MPDM

ZALEW RUDA PLACEM BUDOWY

Trwa rewitalizacja zalewu Ruda. Inwestycję prowadzi Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Niestety, ze względu na trwające prace inwestor nie wyraził zgody na zorganizowanie nad zbiornikiem – w tym i w przyszłym roku – kąpieliska. Co roku Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mławie – jako dzierżawca plaży nad zalewem – dbał o to, żeby kąpiel odbywała się w bezpieczny sposób. Nad wypoczywającymi mieszkańcami czuwali ratownicy. Dyrektor MOSiR-u Krzysztof Butryn już w grudniu zwrócił



Fot. Materiały UM Mława

się do Wód Polskich z pytaniem o możliwość utworzenia kąpieliska w nadchodzącym sezonie. Odpowiedź inwestora była negatywna. Zalew i teren do niego przyległy jest placem budowy. Na miejscu pracuje ciężki sprzęt, niedługo powstanie tymczasowa tama, a część zbiornika zostanie opróżniona z wody. Rewitalizacja została zaplanowana na dwa lata. UA/KSM

UMOWY NA WYMIANĘ PIECÓW PODPISANE

W poniedziałek 20 czerwca 2022 r. około 40 mieszkańców Mławy podpisało z burmistrzem miasta Sławomirem Kowalewskim umowy na wymianę pieców węglowych na gazowe. Jakie argumenty ich do tego przekonały?



Chcą ułatwić sobie życie, bo z węglem jest bardzo dużo pracy. Poza tym jego cena poszła tak w górę, że gaz jest lepszym rozwiązaniem. No i skoro jest dofinansowanie od burmistrza, to warto skorzystać i żyć przy okazji bardziej ekologicznie – to opinie beneficjentów programu dofinansowania wymiany pieców, którzy w poniedziałek 20 czerwca 2022 r. podpisali umowy

z Burmistrzem Miasta Mława Sławomirem Kowalewskim.

Na poniedziałkowe spotkanie w Pałacu Słubów przybyło około 40 osób zainteresowanych wymianą pieców węglowych na gazowe jeszcze w tym roku. Burmistrz przypomniał im zasady otrzymania dotacji. Zachęcał do zadawania pytań, na które odpowiadał wraz z pracownikami Wydziału Gospodarki Komunalnej – Naczelnik

Moniką Kucką i podinspektorem ds. czystego powietrza Edwardem Judziakiem. Dokumenty wspólnie z burmistrzem podpisywała Skarbnik Miasta Justyna Aptewicz. – Chcę, aby Państwo dostali te pieniądze, dlatego tak ważne jest, aby wymagane warunki zostały spełnione. W przypadku wątpliwości można przyjść do Urzędu Miasta Mława, gdzie pracownicy pomogą i wyjaśnią wszystkie niejasności

– wielokrotnie podkreślał Sławomir Kowalewski.

Przypomnijmy, beneficjent ubiegający się o dofinansowanie, może je otrzymać w wysokości 30 proc. poniesionego kosztu kwalifikowanego w kwocie nie większej niż 4.500 zł. Osoby, które podpisały już umowy, muszą dokonać wymiany pieca. Po poprawnej zmianie instalacji, odebraniu jej przez komisję i złożeniu wniosku o płatność, nastąpi wypłata pieniędzy.

– W tym roku stanie się to jeszcze szybciej niż w latach ubiegłych, w ciągu tygodnia od chwili złożenia wymaganego kompletu dokumentów – zadeklarował burmistrz.

Każdy, kto skorzysta z dofinansowania, zobligowany jest umieścić na swojej posesji tabliczkę informującą, że projekt został dofinansowany przez Miasto Mława.

Od 2017 roku Mława realizuje autorski projekt dofinansowania wymiany pie-

ców węglowych na gazowe. Dotychczas z pomocy miasta skorzystało lub skorzysta prawie 400 właścicieli nieruchomości, a suma wypłat osiągnie niemal 2 000 000 zł. W tym roku na dofinansowanie wymiany pieców w budżecie miasta przeznaczono 200 000 zł.

Wnioski przyjmowane są do 30 września br. Można je składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława w dni robocze od 8:00 do 16:00, we wtorki – do 18.00. **WM, MG/KSM**

CIĄGNIK WYLĄDOWAŁ W ROWIE

Taki widok (patrz zdjęcie) zastali w niedzielę przed południem interweniujący policjanci z patrolu ruchu drogowego. Ciągnik rolniczy bez tablic rejestracyjnych leżał w rowie przy drodze relacji Kowalewo - Kowalewko. W pobliżu nie było kierowcy. Policjanci szybko go jednak ustalili.

40-letni mieszkaniec powiatu mławskiego w momencie zatrzymania miał w organizmie ponad 2,8 promila alkoholu!

Jak tłumaczył interweniującym policjantom,



stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu ale to nie on kierow-

wał, bo przecież nikt go nie widział... Mężczyźnie pobrano krew do badań

zawartości alkoholu w organizmie. Stracił prawo jazdy, został osadzony w policyjnym areszcie.

Dziś usłyszał zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości, za przestępstwo to grozi wysoka grzywna oraz kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Ponadto Ursus, którym kierował nie był zarejestrowany. Za popełnione wykroczenia drogowe został ukarany mandataми na łączną sumę 4 tysięcy złotych.

Informacja KPP

POMOC Z VIERNHEIM DLA UCHODźCÓW

Niemieckie Viernheim – nasze miasto partnerskie – nie ustaje w pomocy uchodźcom wojennym przebywającym w Mławie. W czwartek 9 czerwca 2022 r. na konto Miasta Mława wpłynęło na ten cel 142 865,47 złotych. To już czwarty przelew

z Viernheim na pomoc ukraińskim uchodźcom wojennym chroniącym się w Mławie. W sumie niemieckie miasto przekazało nam już 361 620,22 zł. Urząd Miasta Mława serdecznie dziękuje swoim przyjaciółom za wielkie serca i ogromną ofiarność!

KN / KSM

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) **Burmistrz Miasta Mława** informuje, że w dniach od 28.06.2022 r. do 27.07.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (www.mlawa.pl) zostanie umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zawierający nieruchomość nr 10-4175/34 (część) położoną przy ul. Bolesława Chrobrego w Mławie.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO NA DZIAŁKACH

Burmistrz Sławomir Kowalewski oraz prezesi zarządów mławskich ogrodów działkowych podpisali umowy na realizację ważnych inwestycji działkowych o ogólnej wartości 200.000 złotych.



W piątek 10 czerwca br. podpisane zostały umowy na realizację czterech projektów, które poprawią warunki korzystania przez mieszkańców Mławy z ogrodów działkowych. Planowane zadania to:

- przedłużenie głównej alei przejazdowej na terenie zarządzanym przez Stowarzyszenie Rodzinny Ogród Działkowy im. „550-lecia Mławy” w Mławie, gdzie wybudowane zostanie 250 m² drogi z kostki brukowej,

- modernizacja istniejącej sieci elektrycznej zasilającej altany na terenie zarządzanym przez Polski Związek Działkowców Stowarzyszenie Ogrodowe w Warszawie, Rodzinny Ogród Działkowy „Pod Lasem” w Mławie. Zadanie obejmować będzie wymianę 350 m przewodów aluminiowych na miedziane, zamontowanie 24 skrzynek rozdzielczych i 48 liczników, wykonanie pomiarów elektrycznych i uziemienia,
- rozbudowa i modernizacja oświetlenia oraz sieci elektrycznej na terenie

ogródków działkowych Stowarzyszenia Rodzinny Ogród Działkowy „RELAX” w Mławie. Zadanie obejmie montaż oświetlenia głównej alejki, montaż 8 lamp oświetleniowych od ul. Kopernika do ul. Działkowców oraz 18 skrzynek elektrycznych i 108 liczników,

- budowa i modernizacja zasilania energetycznego na terenie zarządzanym przez Polski Związek Działkowców Stowarzyszenie Ogrodowe w Warszawie, Rodzinny Ogród Działkowy „Za Torem”

w Mławie. Działanie wiązać się będzie z wymianą przewodu energetycznego, ułożeniem kabla zasilającego, montażem 10 skrzynek z wyposażeniem podliczników i zabezpieczeń oraz uziemienia.

Na podpisaniu umowy Stowarzyszenie Rodzinny Ogród Działkowy im. „550-lecia Mławy” w Mławie reprezentował Prezes Zarządu Włodzimierz Frelczak, Polski Związek Działkowców Stowarzyszenie Ogrodowe w Warszawie, Rodzinny Ogród Działkowy „Pod

Lasem” w Mławie – Prezes Zarządu Hipolit Umiecki, Stowarzyszenie Rodzinny Ogród Działkowy „RELAX” w Mławie – Prezes Zarządu Paweł Fabisiak, a Polski Związek Działkowców Stowarzyszenie Ogrodowe w Warszawie, Rodzinny Ogród Działkowy „Za Torem” w Mławie – Prezes Zarządu Romuald Przybyszewski. Miasto Mława reprezentowali burmistrz Sławomir Kowalewski oraz skarbnik – Justyna Aptewicz.

Każde z zadań otrzymało dofinansowanie

w wysokości 40.000 zł, po 20.000 zł z budżetów Mławy i Mazowsza (Burmistrz Miasta Mława złożył wniosek i uzyskał 80.000 zł dofinansowania od Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Działkowców” – „Mazowsze dla działkowców 2022”). Działkowcy sami również partycypują w kosztach – każde ze stowarzyszeń finansuje 20 proc. inwestycji, angażując 10.000 zł.

Magdalena Grzywacz/KSM



WSTĘPNE USTALENIA POLICJI W SPRAWIE WYPADKU NA S7 W POBLIŻU MDZEWA

Mławska policja ustala szczegółowo przebieg i przyczyny wypadku

na S7 w pobliżu Mdzewa, do którego doszło w piątek 17 czerwca o godz. 13.30 (pisaliśmy o tym w ubiegłym tygodniu i na naszej stronie internetowej).

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia, w którym rannych zostało pięć osób, kierowca hondy podczas manewru wyprzedzania uderzył w uaz.



Policjanci pracujący na miejscu wypadku ustalili, że kierujący hondą 20-letni mieszkaniec Legionowa, wykonując manewr wyprzedzania pojazdu, najprawdopodobniej nie zastosował bezpiecznej odległości od pojazdu wyprzedzanego, po czym uderzył w jego tył z lewej strony.

W wyniku uderzenia kierowca uaza stracił panowanie nad pojazdem, uderzył

w bariery energochłonne i dachował. Po zderzeniu dachowała także honda, zatrzymując się na kołach.

W wypadku ranne zostały wszystkie osoby jadące uazem oraz pasażerka hondy. Ranni zostali przewiezieni do szpitali w Mławie, Ciechanowie, Płońsku i Płocku. Postępowanie prowadzi mławska komenda Policji.

Informacja KPP

REKLAMA

SENTIUM
Opieka z zaopiekowaniem

Wyjeżdż do pracy w opiece w okresie wakacji i odbierz premię

Wakacyjna ekstra premia **+300€**

Odbieraj nasze biuro
Opole, Kościuszki 13/1
+48 501 409 214 / +48 505 440 380

1469220p1-A - P

UDERZYŁ W ZNAK ZE ŚWIATŁAMI... BO GO NIE ZAUWAŻYŁ

W znak z włączonymi żółtymi sygnałami świetlnymi uderzył kierowca scanii. Tłumaczył policjantom, że go nie zauważył. — Znak był dobrze widoczny. Pracownicy mieli na sobie kamizelki odblaskowe — piszą mławscy policjanci.

Na S7 w gminie Wiśniewo, kierujący scanią z naczepą 60-letni mieszkaniec powiatu żuromińskiego, uderzył w przyczepę ze znakiem drogowym, stojącą na pasie awaryjnym. Znak miał włączone żółte sygnały świetlne, był dobrze widoczny. Pracownicy mieli na sobie kamizelki odblaskowe.

Na tym odcinku obowiązywało ponadto ograniczenie prędkości do 80 km/h.



W wyniku uderzenia w przyczepę ze znakiem lekko ranny został jeden z pracowników. W rozmowie z policjantami kierowca

tira tłumaczył, że nie zauważył w porę znaku i nie zdążył zahamować.

Okazało się, że kierowca ma już na swoim koncie



liczne wykroczenia drogowe, w tym spowodowanie kilku kolizji.

W związku z rażącym naruszeniem przepisów

ruchu drogowego, policjanci odstąpili od postępowania mandatowego. Zatrzymali kierującemu prawo jazdy.

Pojazd został odholowany przez pomoc drogową.

Sprawa zostanie skierowana z wnioskiem o orzeczenie zakazu kierowania pojazdami do Sądu Rejonowego w Mławie. To już kolejne takie zdarzenie na mławskim odcinku S7, w którym uszkodzony zostaje znak drogowy z sygnałami świetlnymi na pasie awaryjnym. Znak jest widoczny z dużej odległości. Pomimo tego kierowcy nie zachowują elementarnych zasad bezpieczeństwa. **Informacja KPP**

REKLAMA

BEZPIECZNE WAKACJE

Rozpoczynają się wakacje. To czas odpoczynku i radości. Koniec roku szkolnego to jeden z najwspanialszych dni dla społeczności szkolnej, szczególnie dla dzieci i młodzieży. Zakończenie szkoły to czas podsumowań. Przeprowadzony rok na pewno był wypełniony sukcesami, ale też kłopotami i problemami. To szkolna

codzienność. Nauczyciele, wychowawcy, młodzież, dzieci i rodzice wspólnie starali się, aby był to udany rok. Praca, zaangażowanie i zrozumienie przynosiły wspaniałe rezultaty i osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. Szkoła to miejsce bliskie mojemu sercu. Jako wieloletni pedagog i dyrektor szkoły znam trud i problemy, z jakimi boryka się oświata na co dzień. Pracując w sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, staram się dbać o rozwój polskiej oświaty. Zwracamy uwagę zarówno na potrzeby dzieci, ale również na sytuacje nauczycieli i wychowawców. Wiele zmian i rządowych programów pozwala na zmianę jakościową, jak i finansową placówek oświatowych i pracowników tego ważnego sektora. Z okazji zakończenia roku szkolnego staram się brać udział w uroczystościach związanych z tym dniem w szkołach mojego okręgu. Jest to dla mnie o tyle ważne, że wracają wspomnienia z moich zakończeń roku. Oprócz życzeń wspaniałych, słonecznych i udanych wakacji podkreślałam i życzylam wszystkim bezpiecznego wypoczynku. W okresie wakacyjnym, w okresie bez troski i zabawy, często zdarza się, że zarówno dzieci, młodzież, jak i niestety dorośli zapominają o czujących nie-

bezpieczeństwach. Codziennie media donoszą o utonięciach, wypadkach, pożarach i zaginięciach. Poszkodowane są przeważnie dzieci i młodzież. To bardzo ważne, aby każdy z nas, bez względu na wiek, właśnie w czasie wakacji zachował zdrowy rozsądek i pamiętał o zagrożeniach. Dzięki temu można uniknąć wielu rodzinnych tragedii i szczęśliwie wrócić do domu, do nauki, do pracy. Same prośby o rozwagę i przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa nad wodą, w górach, lesie czy na drodze nie są tak skuteczne, jak działania profilaktyczne. Od lat policja, straż pożarna WOPR przeprowadzają szkolenia, akcje informacyjne, pikniki i pokazy na temat bezpieczeństwa w czasie wakacji. Zaangażowane są również instytucje rządowe, samorządowe i stowarzyszenia. Cel jest jeden: aby kolejne wakacje były udane, pełne radości i BEZPIECZNE! Staram się uczestniczyć w tych wyjątkowo ważnych i potrzebnych działaniach. Życzę dzieciom, rodzicom, nauczycielom i wychowawcom wspaniałych, wymarzonych i Bezpiecznych Wakacji.

Posel na Sejm RP
Anna Ewa Cicholska

Akcja informacyjno-edukacyjna

PAMIĘTAJ!

Kąp się tylko w miejscach strzeżonych.

Stosuj się do regulaminów kąpielisk i poleceń ratowników wodnych.

BEZPIECZNA WODA

Nie zakłócaj wypoczynku i kąpiel innych osób.

EUROPEJSKI NUMER ALARMOWY 112

Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Policja 997

ZAPAMIĘTAJ!

- Chroń głowę przed słońcem
- Używaj kremów ochronnych z filtrem
- Pływaj w miejscach dozwolonych tylko pod opieką osoby dorosłej
- Gdy jedziesz autem zawsze zapinaj pasy bezpieczeństwa
- W upalny dzień pij dużo wody
- W górach zawsze spaceruj po wyznaczonych trasach
- Nie śmieć
- Nie rozpalaj ogniska w lesie
- Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomymi
- Podczas wycieczek rowerowych załóż kask na głowę

BEZPIECZNE WAKACJE

KIERUNEK BEZPIECZNE WAKACJE

PRZESTRZEGAJ PRZEPISÓW RUCHU DROGOWEGO

BADE TRZEŹWY I WYPOCZĘTY

50 DOSTOSUJ PRĘDKOŚĆ

KORZYSTAJ Z PASÓW

ZACHOWUJ SZCZEGÓLNA OSTROŻNOŚĆ

OBSERWUJ DROGĘ I JEJ OTOCZENIE

ODŁÓŻ TELEFON

BIURO RUCHU DROGOWEGO KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI

WŁADYSŁAW DĘBSKI HERBU PRAWDZIC (CZ. 2)

Był lokalnym patriotą, z wyczuciem rozumiejącym znaczenie przeszłości w działaniach mających wytyczać przyszłość. O Władysławie Dębskim herbu Prawdzic pisze dla Was dr Leszek Arent, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej.

Władysław Dębski zajmował się też ważnymi, wielkimi przedsięwzięciami mogącymi w zasadniczy sposób zmienić życie Mławy i regionu. Taką inicjatywą była budowa kolei nadwiślańskiej.

WŁADYSŁAW DĘBSKI O KOLEI I KSIĘGARNI

Na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” z 1870 roku przedstawił historię całego przedsięwzięcia, którego pomysł sięgał lat pięćdziesiątych, a bardziej konkretne działania zostały podjęte w 1862 roku na zebraniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Dębski świetnie zdawał sobie sprawę ze znaczenia budowy kolei dla dalszego rozwoju handlu i płynących z tego korzyści dla miasta i całego regionu. Już po oddaniu dworca kolejowego w Mławie miał wątpliwości, czy stacja nie jest zbyt odległa od centrum, ponieważ miasto nie połączy się z Wólką w dostrzegalnej perspektywie. Pisał o tym: „Tak tedy mizerna wioszczyzna Wólka od wiosny zacznie zmieniać się na osadę handlową, a z czasem..., z czasem stanie tu miasto, które Mławie podstawi nogę i zabije ją na całą przyszłość (...). Mława z budowlami swoimi nie rozciągnie się nigdy tak daleko, żeby dworca kolejowego dosięgnąć mogła”.

Obawy Dębskiego nie były aktualne już 50 lat później, kiedy została Wólka włączona do terenu administracyjnego Mławy, a po następnych 80 latach połączyła się zabudową.

Żywo interesował się Dębski sprawami kultury. Kiedy w 1878 roku miała powstać w Mławie księgarnia, sugerował jej

właścicielowi, że nie może on liczyć na powodzenie. Uważał, że lepszym rozwiązaniem mogło być utworzenie w mieście czytelnicy, w której wypożyczenia odbywałyby się na zasadzie miesięcznej opłaty abonamentowej. Doradzał również dobór książek dla tej instytucji, sugerując polskie dzieła historyczne i naukowe, poezję narodową, powieści historyczne i podróżnicze.

Oczywiście powinna być w czytelnicy prasa regionalna i krajowa. Dodawał, że w takim miejscu powinna być wytwórnia wizytówek i innych drobnych druków. Jego sugestie wynikały z gruntownej znajomości ludzi i ich zainteresowań.

WIEDZIAŁ JAK WAŻNA JEST Dобра WODA

Interesowała Dębskiego nie tylko Mława, ale również wieś. Był on przecież ziemianinem gospodarującym sporym majątkiem ziemskim. Podróżując po okolicy obserwował pola, oceniał i komentował uprawy rolne, ale także podziwiał przyrodę.

Krytykował lenistwo chłopów, brak ducha inicjatywy, niewłaściwy sposób uprawy gruntów, brak prowadzenia prac melioracyjnych. Takie spostrzeżenia wyniósł z okolic Kuczborka.

Pozytywne odczucia miał z okolic Raciąża. Krytykował brak w okolicach instytucji finansowych, które mogły udzielać kredytu. Zamiast tego w zasadzie tylko Żydzi udzielali pożyczek na niekorzystnych warunkach.

Krytykował w „Gazecie Rolniczej” dostrzegane zaniedbania co do wody pitnej. Ubolewał, że został zaniechany dawny zwyczaj „wybierania wody w studniach dwa razy do roku



Kościół św. Wawrzyńca na wzgórzu cmentarnym

w celu jej oczyszczania”. Podkreślał, że dobra woda jest podstawą utrzymania dobrego zdrowia, a tym samym gospodarstwa. Ponadto zwracał uwagę, iż w wielu miejscowościach nie ma w ogóle wody zdanej do picia i apelował o pomoc w zakresie pozyskania źródeł dobrej wody.

Będąc ziemianinem doskonale rozumiał problemy związane z rolnictwem. Zdawał sobie sprawę że ma ono bezpośredni wpływ na poziom życia mieszkańców wsi. Obserwując gospodarstwa okolicznych ziemian ubolewał nad zbyt dużym rozdrobnieniem folwarków, które nie są zdolne do uprawy wielkotowarowej, wprowadzania mecha-

cji i postępu. Ich właściciele borykając się z problemami finansowymi, nie próbując zaangażować się w najprostszą nawet modernizację w gospodarowaniu. Potrzebując gotówki zbyt pochopnie uszczuplają swoje majątki sprzedając głównie lasy Żydom.

APELOWAŁ O PROPAGOWANIE CZYTELNICTWA

Władysław Dębski uważał się za znawcę hodowli trzody chlewnej. Twierdził, że należy ją intensywnie rozwijać z racji na dobrą koniunkturę w tym zakresie, wynikającą choćby z uprawy ziemniaków, głównego pożywienia trzody i możliwość łatwe-

go i korzystnego jej zbycia w sąsiednich Prusach Wschodnich.

Popierał w swoich artykułach również hodowlę drobiu, szczególnie gęsi, które są poszukiwane u północnego sąsiada.

Był zwolennikiem większego wykorzystania torfu jako materiału opałowego. Znaczne pokłady tego opału znajdowały się w powiecie mławskim. W ten sposób zwracał uwagę na ochronę lasów, których wycinkę zwiększono w związku z budową kolei nadwiślańskiej, a także stosowano jako tradycyjny opał w domach.

Jako człowiek wykształcony miał świadomość roli oświaty w życiu, nie tylko społeczności miejskiej, ale przede wszystkim wiejskiej. Ze względu na trudną sytuację materialną, możliwości edukacyjne wśród chłopów były żadne. Apelowal więc do ziemian o podjęcie trudu prowadzenia szkółek wiejskich, koszty których wcale nie musiały być duże. W nich dzieci wiejskie mogłyby nauczyć się podstaw czytania i pisania oraz podstaw arytmetyki. Funkcje nauczycieli mogli pełnić pracownicy folwarczni, znający podstawowe umiejętności szkolne. Apelowal o propagowanie czytelnictwa na wsiach, głównie „Zorzy” poświęconej ludowi.

PRAWDZIWI POZYTYWISTA

Władysław Dębski jest przykładem znakomitego działacza regionalnego, niezbyt zamożnego ziemianina, który miał wszechstronne zainteresowania. Interesowała go historia ojczyzny, ale również dzieje regionu, jego poszczególnych części składowych. Interesował się również genealogią – historią rodzinną. Pasjonowały go sprawy życia codziennego w Mławie, ale przede wszystkim na wsi.

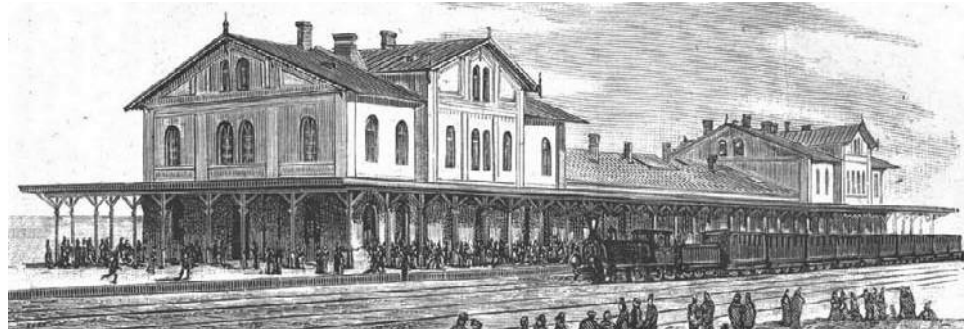
Swoją wiedzę potrafił dzielić się z innymi, publikując korespondencje i artykuły w czasopiśmie centralnych Królestwa Polskiego, jak i regionalnych.

Był badaczem historii, kultury, folkloru, jak również doradcą w sprawach ważnych społecznie, zagadnieniach rolniczych, oraz niestrudżonym animatorem oświaty wiejskiej.

Mniej lub bardziej świadomie promował Mławę i region mławski wśród społeczeństwa II połowy XIX w Królestwie Polskim. Można go uznać za prawdziwego pozytywistę, który rozumiejąc przyczyny zacofania gospodarczego wsi na Mazowszu Północnym, prowadził akcję uświadamiającą, postulował działania od podstaw, których celem powinno być podniesienie poziomu życia mieszkańców.

Zmarł w 1899 roku i został pochowany na cmentarzu w Szydłowie.

Dr Leszek Arent, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej.



Dworzec na Wólce był najefektowniejszym na całej trasie Kolei Nadwiślańskiej

Zdjęcia ze zbiorów autora oraz Archiwum Państwowe go w Warszawie (na wystawie w Mławie).

RUSZA REMONT KINA, MUZEUM I BIBLIOTEKI W MŁAWIE

W poniedziałek 20 czerwca w sali kina Kosmos w Mławie podpisano umowę na rozbudowę Miejskiego Domu Kultury oraz termomodernizację budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej i Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej. Prace potrwać półtora roku.

Od wielu lat marzyliśmy o tym, żeby zmodernizować salę kina MDK-u i pozostałe jednostki kultury. Udało nam się pozyskać na ten cel dofinansowanie – aż 20.000.000 zł z rządowego programu Polski Ład. 9.000.000 zł dokładamy z własnego budżetu. Cieszę się, że ta oczekiwana przez wielu mławian inwestycja już się rozpoczyna i niedługo będziemy mogli korzystać m.in. z nowoczesnego kina i nowego piętra domu kultury



Od lewej: skarbnik Justyna Aptewicz, burmistrz Sławomir Kowalewski, Paweł Włodkowski i Paweł Woliński

PRACE REMONTOWE POTRWAJĄ PÓŁTORA ROKU.

– mówi burmistrz Sławomir Kowalewski. Wykonawcą zadania jest konsorcjum firm: „Włod-Bud-Dachy” z Ojrzeń oraz Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Sanitarnie Paweł Woliński z Ciechanowa, które remontowało m.in. budynek Państwowej Szkoły Muzycznej w Mławie.

– Zaczynamy od ogrodzenia terenu i rozbiorczy części budynku kina. Kino i nadbudowa piętra MDK-u będą wykonane w tym roku. Termomodernizacja muzeum i biblioteki jest zaplanowana na przyszły rok – wylicza Paweł Włodkowski z „Włod-Bud-Dachy”.

Umowę z przedstawicielami konsorcjum Paweł Włodkowski i Paweł Woliński podpisali burmistrz Sławomir Kowalewski oraz skarbnik Justyna Aptewicz.

UA/KSM

REKLAMA

ZAWIADOMIENIE STAROSTY MŁAWSKIEGO

z dnia 31.05.2022 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 176 ze zm.) oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.)

zawiadamiam

że w dniu 31.05.2022 r. została wydana decyzja nr 6/2022 zatwierdzająca projekt budowlany i zezwalająca na realizację inwestycji pn. **Przebudowa i rozbudowa ulicy Antoniego „Torfa” Załęskiego – kategoria obiektu: XXV, XXVI – wg projektu budowlanego opracowania indywidualnego na działkach o numerach ewid. 2834/7, 2855/1, 2898/1, 2919, 2995, 2964/12, 3037/3, 3095/5, 3095/6, 3096, 3119/2, 3095/1, 4681, 3095/7, 4688, 3153/1, 3248, 3095/3, 3252, 3431/5; w obrębie nr 0010 miasta Mława, jednostka ewidencyjna 141301_1 Mława, powiat mławski, województwo mazowieckie.**

Zainteresowani mogą w terminie 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z treścią w/w decyzji w Wydziale Infrastruktury, Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie, ul. Wyspiańskiego 8A, II piętro, pok. 13, w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ (tel. 23 654 33 11) i w tym terminie złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia.

Od ww. decyzji służy stronom postępowania odwołanie do Wojewody Mazowieckiego w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 40 k.p.a., pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela – temu przedstawicielowi. Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika. W sprawie wszczętej na skutek podania złożonego przez dwie lub więcej stron pisma doręcza się wszystkim stronom, chyba że w podaniu wskazały jedną jako upoważnioną do odbioru pism. Strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń. W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

Starosta Mławski
(-) Jerzy Rakowski

Zawiadomienie Starosty Mławskiego

z dnia 31.05.2022 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 176 ze zm.) oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.)

zawiadamiam

że w dniu 31.05.2022 r. została wydana decyzja nr 5/2022 zatwierdzająca projekt budowlany i zezwalająca na realizację inwestycji pn. **„Rozbudowa ulic: Sadowej, Kruczej i Olszynowej w Mławie” – kategoria obiektu: XXV, XXVI – wg projektu budowlanego opracowania indywidualnego na działkach o nr ewid. 996, 947, 994, 995/2, 995/1, 978, 977/1, 957/1, 977/3, 958/1, 976/4, 976/9, 976/6, 998/3, 1014, 1000, 999/43, 999/41, 999/39, 999/37, 998/5, 885/10, 884/7, 882, 883, 885/6, 881/3, 881/4, 881/5, 881/2, 885/13 w obrębie nr 0010 miasta Mława, jednostka ewidencyjna 141301_1 Mława, powiat mławski, województwo mazowieckie**

Zainteresowani mogą w terminie 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z treścią w/w decyzji w Wydziale Infrastruktury, Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie, ul. Wyspiańskiego 8A II piętro, pok. 13, w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ (tel. 23 654 33 11) i w tym terminie złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia.

Od ww. decyzji służy stronom postępowania odwołanie do Wojewody Mazowieckiego w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks Postępowania Administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 40 KPA, pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela – temu przedstawicielowi. Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika. W sprawie wszczętej na skutek podania złożonego przez dwie lub więcej stron pisma doręcza się wszystkim stronom, chyba że w podaniu wskazały jedną jako upoważnioną do odbioru pism. Strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń. W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

STAROSTA MŁAWSKI
(-) JERZY RAKOWSKI

KRÓLOWA WYSOKICH OBCASÓW

Joanna Chmielewska, moja Idolka nie tylko literacka, mawiła, że kobieta w płaskim obuwiu to jakieś kosmiczne nieporozumienie. Czy miała rację? I czy współczesne kobiety podolają — w tym ciągłym biegu — wysokim obcasom, bez połamania gdzieś po drodze nóg?

JOANNA CHMIELEWSKA I KSIĘŻNA CAMBRIDGE.

— W szpilkach chodziłam całe życie — mówiła Chmielewska w jednym z ostatnich wywiadów. — Zaczęłam chodzić na obcasach, mając piętnaście lat, no i tak do tej pory chodzę. W płaskim nie potrafię. Na plaży na piasku tak, ale nie po ulicy.

Szpilki to może nie jest to pierwsza rzecz, jaka z Chmielewską się kojarzy. Jednak w ostatnich latach prawdziwą Królową Wysokich Obcasów stała się Kate Middleton, księżna Cambridge z jednej strony, ale też poniekąd swojska rówieśniczka z klasy średniej, której po prostu powiodło się w życiu.

Że na oficjalnych przyjęciach i rautach, spotkaniach z królową Elżbietą i innymi koronowanymi głowami księżna obuta jest w szpilki — nie ma w tym jeszcze wielkiej dziwności. Że nie zostaje się z wysokim obcasem, dziarsko maszerując — wszystko jedno — po czerwonym dywanie czy gdzieś londyńską aleją — też raczej normalne. Ot, zwyczajna, elegancka kobieta.

Kiedy jednak raz przyuważyłam, że księżna Kate w wysokich butach, owszem na koturnie, ale jednak — gra wkrykieta, przyznam, że trochę mnie wbiło w fotel. Tym bardziej zamurowana się poczułam, gdy przy innej oficjalnej okazji Kate na szpilkach sadziła drzewko. Tak, to prawda, nikt tu nie ma omamów. Z łopatą wręku na miękkim gruncie i z niewymuszonym uśmiechem to robiła. Jedynie śpiewu na ustach jej zabrakło...!

Ale już szpilki w czasie ciąży to jest i wyzwanie dla przyszłej mamy, i ryzyko, i niezłe kuriozum — wszystko w jednym. Te jej kolejne ciążę w ogóle musiały dobić gdzieś po świecie niezłe grono matek w połogu...! Kiedy bowiem, kilka zaledwie godzin po porodzie,

naturalnym i bez znieczulenia podobno, każda normalna, świeżo upieczona mama wygląda jak półtora nieszczęścia — księżna Kate, uśmiechnięta, beztraska, zwiewna jak sylfida, prezentując kolejnego pretendenta do brytyjskiego tronu, sama prezentuje się nieskazitelnie sztywnie i wręcz z marszu gotowa jest do wizyty zgodnej z protokołem dyplomatycznym, nie mówiąc o występie przed kamerą...! I oczywiście — obuta jest w swoje nieśmiertelne szpilki!

Owszem, ja jestem w stanie przyjąć do wiadomości, że taka obecność księcia musi dodawać kobiecie dużo animuszu i jeszcze więcej wigoru. Jeśli przyjąć, że ów książę jest w dodatku naszym osobistym mężem — animusz i wigor mogą wzrosnąć i w kosmicznym tempie, i do nadprzyrodzonych rozmiarów.

Ale na Boga! Są jakieś granice, która księżna Kate z pewnością przekracza, oraz prawa natury, którym jawnie przeczy! Osobiście uważam, że nawet i ze sztabem wizażystek, makijażystek i innych wysokiej klasy specjalistów od wizerunku; ze świadomością powagi sytuacji i zainteresowania mediów; niechby nawet, z tym osobistym księciem — te szpilki dwie godziny po porodzie to jest jednak duży wyczyn...!

Jak zatem widać, ta jej miłość do szpilek musi być z jednej strony maniakalna, ale i odwzajemniona. Bo chyba każda, nawet najbardziej księżnej nieprzychylna kobieta przyzna, że w tych jasnobieżowych, bardzo klasycznych szpilkach prezentuje się nadzwyczaj wdzięcznie, elegancko i lekko. Co tu dużo perorować — przedłużają jej i tak smukłe nogi oraz pasują jak ulał!

PRZYPADEK WŁASNY

Ja sama zamilowanie do wysokich i bardzo wy-

sokich obcasów odziedziczyłam przede wszystkim po mamie. Już w zaraniu żywota uwielbiałam stroić się przed lustrem w różne kiecki, ale musowo każda kreacja musiała kończyć się na jej wysokich sandałach, w pięknym odcieniu kogni-moglu i na grubym obcasie. Niech pękne! — ale w wieku lat 4 to był dla mnie szczyt elegancji. Pierwsze wyższe buty zaczęłam nosić jeszcze pod koniec szkoły podstawowej, a szpilki dostałam zaraz na początku liceum. Był to dla mnie czas fascynacji Madonną, którą podsycał dodatkowo szaleńczo ją wielbiący kolega Jarek — chodziłam więc wsukienkach, tunikach, obcisłych spodniach, niekiedy nawet w gorsecie lub szpiczastym staniku — a do tego miałam czarne szpilki, dzięki którym zyskiwałam całe 12 cm. Następnie mocno zaczęłam zadawać się z siatkarkami, a ponieważ szybko doszłam do wniosku, że najbardziej podobają mi się tacy wzrostu 2 metry i więcej — wysokie obcasy wręcz przyrosły mi do nóg!

I nigdy nie zapomnę tej chwili, kiedy w kozaczkach ze szpilką 10 cm wspinałam się krótko przed którąś Wigilią ośnieżoną i oblodzoną ścieżką do sklepu na górze, w zbożnym celu nabycia karpia. Szczerze powiedziawszy, błogosławiłam te szpilki całą drogę, bo zadziały bezbłędnie — jak rzetelne raki w Himalajach!

Potem moją miłość do szpilek na trochę zweryfikował samochód i ostroga. Że też nie wzięłam tego pod uwagę przy zakupie auta! Ale i nie bez znaczenia był fakt, że nabywałam je w kokach typu oficerki. A ponieważ pokochaliśmy się z moim autem od pierwszego wejrzenia — część pieśni, przepadło! Irzeczywiście był czas, kiedy czułam, że do prowadzenia samochodu dożyłotnio jestem skazana na płaskie obuwie — bo

czy to z wciąż małej liczby przejechanych kilometrów, czy z jakiegoś kompletnie mi nieznanego powodu przez pierwsze lata kariery kierowcy już na niewielkiej kostce nie trafram bowiem w pedały, traciłam do nich wyczucie, ślizgały mi się te nogi — a, co przyzna chyba każdy kierowca, takie wygibasy taneczne bezpiecznej jeździe absolutnie nie sprzyjają! Wyjście znalazłam w postaci butów na zmianę: szłam do samochodu na tych 12-tkach, ale za siedzeniem kierowcy miałam schowane wkładane balerinki na zupełnie płaskiej podeszwie. Przed jazdą zmieniałam i do pedałów miałam pełne czucie — a zostawiając samochód i udając się gdzie bądź — już obuta byłam w szpilki. Dziś zdarza mi się nawet przejechać kilka kilometrów gdzieś po mieście nawet w szpilkach — niepożądany skutek uboczny jest tylko jeden: dziura w dywaniku pod pedałem sprzęgła...!

Tę niełatwą już i tak sytuację kilka lat temu dodatkowo pogorszyła ostroga, którą bez żadnych planów wyhodowałam na lewej pięcie. Skutkiem czego, w najgorszym i najbardziej bolesnym czasie nie tylko nie było mowy o chodzeniu na szpilkach, ale w ogóle w czymkolwiek...! A jak już zaczęłam brać bolesne zastrzyki — lekarz pozwolił tylko na płaskie buty, wyposażone dodatkowo w specjalną wkładkę, która pomagała tyle, co kot na płakał, ale do szpilek nie nadawała się kompletnie...

POTRZEBA MATKĄ... ZMIAN!

Praca dziennikarza wymaga ode mnie przede wszystkim dobrych tekstów, które piszę najczęściej przy swoim biurku lub przy domowym sekretarzyku, a obuta jestem wtedy odpowiednio — albo w jakieś klapki, sandały, balerinki, albo w kapcie. Ale

czasem trzeba nie napisać — a przeprowadzić wywiad przed kamerą. Czasem trzeba wystąpić na scenie, czasem reprezentować własne media na naprawdę wysokim szczeblu. Ajak wysoki szczebel — to i obuwie musi być adekwatne! Posiadam zatem kilkanaście par obuwia zdecydowanie wysokiego, z którego najwyższe są dwie pary szpilek — 12 i 10 centymetrów. Mam też sandały, które razem z koturnem mierzą te legendarne 12 cm i też w najlepsze przepracowałam w nich całe jedno wakacje. Traf chciał, że były to ostatnie wakacje przed czasem zarazy i potem, już zapuszkowana w domu chyba najbardziej tęsknym wzrokiem patrzyłam w stronę zgrabnie poukładanych pudełek, w których beużytecznie tkwiły wszystkie te moje najwyższe pary. I jak Boga kocham — jak mało kto rozumiałam te niby to prześmiewcze filmiki z mediów społecznościowych, w których kobieta wstaje, pięknie się czesze, nieskazitelnie maluje, przywdziewa najmodniejszą kieckę i do niej zakłada także jakieś 12-tki — po czym lekko, choć z pewnością wbrew obowiązującym wtedy ostrzeżeniom, opuszcza dom, by udać się w kierunku śmietnika...! A pewnie. To był taki czas, że choć tyle nam było wolno!

I powiem szczerze: w całej tej pandemii wizja niemożności zakładania wysokich obcasów dołowała mnie najbardziej, przyniatała swoją beznadziejnością i doprowadzała prawie do apopleksji... Skutek był taki, że kiedy już wreszcie można było chodzić luzem, ja osobiście chodziłam wyłącznie na wysokich obcasach i musiał być to widok przekomiczny: wokół twarzy odziana w tę nieoderwalną maseczkę, na nogach szpila wysokości 12 centymetrów, średnicy centymetra jedne-

go — a przy tym na wierzchu albo skóra lakierowana, albo nabijana ćwiekami, które przy każdym ruchu się ją wściekle błyski i refleksy...!

Dziś powoli wszystko wraca do normy, a zatem i ja mam dni, kiedy jedynym moim marzeniem jest wybiec z domu wprost w przed siebie wyłącznie z adidassami na nogach. Mam też zjawiskowe, choć płaskie sandały z futerkiem, od których rezonans magnetyczny w zaprzyjaźnionym szpitalu urwał mi koralik na metalowym druciku — co o rezonansie świadczy oczywiście jak najlepiej, nieco gorzej o bułgarskim producencie sandała, ale trzeba przyznać, że przez to wszystko mam parę jedy-ną w swoim rodzaju.

Inna rzecz, że mój Przyjaciół z płci jest mężczyzną, a z zawodu — lekarzem. I szpilki, zwłaszcza te 12 cm, budzą w nim bardzo mieszane uczucia. Z jednej bowiem strony nęca go i kręca takie wysokości po męsku, czyli normalnie. Z drugiej jednak targa nim obawa o moje zdrowie i ilekroć zapowiadam występ w tych najwyższych butach — on zapowiada, że podejmie odpowiednie kroki, by w imprezie zapewnić udział choć jednego ortopedy. Ostatecznie nigdy nie wiem — jest na sali ten ortopeda czy go nie ma — ale w szpilkach czuję się bosko! Bo też uważam, że kobieta na szpilkach wiele zyskuje. Atrakcyjność, pewność kroku i naturalny wdzięk, którym jest w stanie zarażać ulicę. Zalecenie, by nosić wysokie obcasy to zatem nie pierwsza rada z księżki Chmielewskiej, także tych stricte kryminalnych, którą dawno temu wzięłam sobie mocno do serca. Ale owszem, przyznać muszę prawdziwość innej facebookowej mądrości: kiedy kobieta nakłada szpilki, czuje się seksownie — kiedy je zdejmuje, czuje się szczęśliwa...!

Magdalena Maria Bukowiecka

NAJWAŻNIEJSZE JEST TO, ŻEBY BYĆ SOBĄ

W dobrym związku obie osoby przejmują odpowiedzialność za swoje emocje i mają potrzebę pracy nad sobą po to, by zmieniać się na lepsze. Rozmawiamy z Beatą Pawlikowską, podróżniczką, dziennikarką, autorką m.in. książki „Szczęśliwe związki”.

— Trudno z panią umówić się na rozmowę. Ostatnio premierę miała pani książka „Szczęśliwe związki”, ma pani mnóstwo zajęć. Jest pani zapracowaną autorką?

— Jestem dosyć zajęta i staram się być dobrze zorganizowana. Wystarcza mi czasu na wszystko, co jest ważne.

— To cenna umiejętność. Czy nie jest też tak, że dziś dzieli pani swoje życie na przed i po tym, kiedy w końcu pokochała samą siebie?

— Bardzo celnie pani to ujęła. Rzeczywiście moje życie absolutnie zmieniło się, odkąd nauczyłam się szanować i lubić siebie. Patrząc z perspektywy można powiedzieć, że moje życie dzieli się na czas, kiedy byłam swoim wrogiem i okres, kiedy jestem dla siebie dobra.

— To podróże odegrały ważną rolę w tej przemianie?

— Kiedy wiele lat temu wyruszałam w pierwsze podróże, myślałam, że to dobry sposób na ucieczkę od samej siebie. Ale na każdym końcu świata szybko odkrywałam, że wszystkie moje problemy przywoziłam ze sobą. Nie da się uciec od siebie. Nie było innego wyjścia, zostałam zmuszona do tego, żeby szukać rozwiązania. I wtedy podróże okazały się ogromną pomocą. Największy wpływ wywarły na mnie wyprawy do dżungli amazońskiej. Każda z nich była nauką czegoś ważnego i sprawiła, że zmieniłam się jako człowiek.

— Może to właśnie kontakt z naturą jest lekarstwem? Pani często wspomina, że tylko powrót do naturalnego rytmu, natury, pozwala nam odkryć siebie.

— To prawda. Miałam też szczęście spędzić dużo czasu wśród Indian mieszkających w Amazonii. Obserwowałam ich podczas pracy, codziennych zajęć, odpoczynku, wędrówki przez dżunglę. Od nich nauczyłam się, że najważniejsze jest to, żeby być sobą, być silnym, odważnym i uczciwym. Wtedy nie trzeba niczego udawać.

— W książce jest taki cytat: „wiesz co było moim największym odkryciem jeśli chodzi o związki? To, że mój partner nie jest odpowiedzialny za to, jak się czuję, jaki mam dzień i jakie mam życie”. Jak to zmienić, skoro od dzieciństwa wpaja się nam przekonanie, że to my jesteśmy odpowiedzialni za szczęście drugiej osoby. I na odwrót - bez ciągłej akceptacji tej drugiej osoby jesteśmy nieszczęśliwi.

— Rzeczywiście od dzieciństwa koduje się nam określony sposób myślenia. Dziewczynkom czyta się bajki o księżniczkach, które najczęściej są zamykane w małej celi więziennej na szczycie wieży, musi więc przybyć rycerz na koniu, który pokona smoka i uwolni królową. I dopiero wtedy wszyscy będą żyli długo i szczęśliwie. Nie ma bajek o księżniczkach, które żyją długo i szczęśliwie będąc singielkami.

— Pani w książce pisze o partnerstwie w związku, szacunku, przyjaźni, miłości, akceptacji i roztaniu. O tym, że to my tworzymy związki, ale również tworzą nas samych. Co pani odkryła dzięki swojemu związkowi?

— Odkryłam siłę rozmowy. Uczciwa rozmowa potrafi zdziałać cuda. W każdym związku zdarzają się sytuacje konfliktowe. Ro-



zumiemy zdarzenia w odmienny sposób, mamy różne przyzwyczajenia i nawyki, inaczej odruchowo reagujemy, inne znaczenie przypisujemy tym samym gestom. I wtedy cenna okazuje się umiejętność, żeby usiąść na spokojnie i porozmawiać. Każda z osób uczciwie sięga w głąb siebie i opowiada o tym, jaką widzi swoją rolę w powstałym konflikcie. Nie obarczamy nikogo winą, nie przejmujemy jej na siebie, tylko koncentrujemy się na tym, co leży po naszej stronie w tej sytuacji. Podczas dobrej rozmowy partnerzy starają się zrozumieć swoje własne emocje, znaleźć swoje własne słabości i nawykowe postępowania, szukając jednocześnie sposobów na to, by naprawić siebie. I to rozwiązuje absolutnie wszystkie konflikty, a związek staje się mocniejszy.

— Do tego potrzeba jednak pewnej dojrzałości?

— Koniecznie. Bez dojrzałości emocjonalnej nie ma szczęścia w życiu. Ani w pojedynkę, ani we dwójkę

KATARZYNA PIWECKA
Beata Pawlikowska: Podczas dobrej rozmowy partnerzy starają się zrozumieć swoje własne emocje, znaleźć swoje własne słabości i nawykowe postępowania, szukając jednocześnie sposobów na to, by naprawić siebie. I to rozwiązuje absolutnie wszystkie konflikty, a związek staje się mocniejszy.

czy wtrójkę czy wkażdej innej konfiguracji.

— Pani pisze też o tym, że zbyt często oddajemy komuś kontrolę nad naszymi emocjami. Nie jest to po raz kolejny wino wdrutowanego w dzieciństwie kodu kulturowego? Tak nas programuje wychowanie?

— Tak, bo uczy się nas, że wszyscy mają być zadowoleni. Tresuje nas się, byśmy będąc dorosłymi odczytywali emocje innych tak, jak kiedyś interpretowaliśmy je wpatrując się w twarze rodziców, nauczycieli, opiekunów. Szukaliśmy potwierdzenia, czy są z nas zadowoleni czy też nie. Kiedy rodzice byli z nas zadowoleni, otrzymywaliśmy nagrodę. Kiedy nie, byliśmy karani. Wyrabia się w nas nawyk, instynktowny odruch, by zadowalać wszystkich dokoła i mieć poczucie, że tylko wtedy będziemy wartościowi. Chodzi o to, by pewne rzeczy zdefiniować na nowo i spróbować je zmienić.

— To wymaga pracy. A przykłady, jakby mogła wyglądać, znajdziemy w pani książce „Szczęśliwe związki”. To ćwiczenia, które pozwalają bliżej poznać samych siebie.

— Chodziło mi o to, żeby poprzez ćwiczenia zawarte w książce stworzyć narzędzie do dalszej pracy

z własnym życiem. Dzięki treningowi kształtujemy nowe nawyki myślowe. Trzeba trenować nowy sposób myślenia regularnie, konsekwentnie, wytrwale, codziennie, żeby zapisać nowe przekonania i nowe instynktowne odruchy. W ten sposób praktycznie zmienia się nie tylko swoje myśli, ale także życie.

— Pani pokazuje, że rytm życia też ma znaczenie. Pani udaje się zachować rytuały codzienności. Wśród nich jest wstawanie wcześniej rano, śniadanie, czas zarezerwowany wyłącznie dla siebie. To może mieć wpływ na nasze związki?

— Oczywiście. To, jak się czuje moje ciało, ma wpływ na samopoczucie. Zdrowe pożywienie, unikanie używek, uprawianie sportu, odpowiednio długi sen, picie wody – to wszystko jest ogromnie ważne i ma wpływ na to jak funkcjonujemy w relacjach. Nie tylko w związkach, ale również w pracy, rodzinie, wśród przyjaciół.

— Pani tworzy związek z Amerykaninem. Dużo mówi się o dzielącej nasze społeczeństwa różnicy kulturowej. To prawda?

— Tak, czasami rzeczywiście można to zauważyć. Największa różnica między Polakami a mieszkańcami Stanów Zjednoczonych to chyba kultura jazdy samochodem oraz obsługi klienta. Amerykanie przestrzegają przepisów drogowych, w Polsce kierowcy zwykle przekraczają dozwoloną prędkość. W Stanach Zjednoczonych sprzedawca ze zrozumieniem przyjmuje reklamację usługi albo zwrot zakupionego produktu. W czasie jednej z podróży byłam pozytywnie zaskoczona, że moż-

na obsłużyć klienta w tak życzliwy, przyjazny i pełen szacunku sposób. W Polsce w podobnej sytuacji klient spotyka się raczej z niezadowolaniem i niechęcią.

— No cóż, może to nadużywany slogan, ale wciąż aktualny - podróże kształcą. I nie muszą to być wcale te dalekie wyprawy.

— Oczywiście! Nawet niewielka wyprawa do pięknego miejsca w Polsce może być bardzo ciekawym i inspirującym doświadczeniem. Ruszając w drogę, idąc śladami innych, możemy odnaleźć własną ścieżkę.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz



„Szczęśliwe związki. O miłości, wolności i szczęściu”

(Wydawnictwo Świat Książki) to kolejny tytuł Beaty Pawlikowskiej - polskiej podróżniczki i dziennikarki, która od lat pisze poradniki psychologiczne, książki kulinarne, a także reportaże z odbytych podróży. Pragnie zainspirować czytelników swoim bogatym doświadczeniem życiowym i zachęcić ich do zmiany swojego życia na lepsze. Beata Pawlikowska jest autorką m.in. takich książek jak „Stres. 102 sprawdzone sposoby na stres”, „Blondynka na Hawajach”, „Kody podświadomości. Praktyczny kurs życiowej przemiany”, „Jestem szczęśliwym singlem” czy „Praktyczny kurs języka angielskiego”.

ZASADY URLOPU WYCHOWAWCZEGO

Urlop wychowawczy to jedno z uprawnień rodzicielskich przysługujących obydwójgu rodzicom, lub opiekunom prawnym dziecka, w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Przysługuje pracownikowi zatrudnionemu co najmniej 6 miesięcy.

Do okresu zatrudnienia wlicza się również poprzednie okresy pracy, czyli wcześniejsze umowy o pracę u poprzedniego pracodawcy.

Wymiar urlopu wychowawczego to maksymalnie 36 miesięcy. Dodatkowo jeżeli z powodu stanu zdrowia potwierdzonego orzeczeniem o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności dziecko wymaga osobistej opieki pracownika, niezależnie od podstawowego urlopu wychowawczego może być udzielony tzw. „dodatkowy” urlop wychowawczy w wymiarze do 36 miesięcy, jednak na okres nie dłuższy niż do ukończenia przez dziecko 18 roku życia.

Urlop wychowawczy udzielany jest na pisemny wniosek pracownika składany w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu. Pracodawca w tej sytuacji zobowiązany jest

uwzględnić taki wniosek. Jeżeli jednak wniosek został złożony bez zachowania powyższego terminu, pracodawca udziela urlopu wychowawczego nie później niż z dniem upływu 21 dni od dnia złożenia wniosku.

Urlop wychowawczy jest udzielany nie więcej niż w 5 częściach. Pamiętać jednak należy, że jest on udzielany na okres nie dłuższy niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia lub w przypadku urlopu wychowawczego na opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem do 18 roku życia dziecka. Pracownik może również zrezygnować z urlopu wychowawczego. Zgodnie z art. 1863 kodeksu pracy może nastąpić to: w każdym czasie – za zgodą pracodawcy lub po uprzednim zawiadomieniu pracodawcy – najpóźniej na 30 dni przed terminem zamierzonego podjęcia pracy. W czasie urlopu wychowawczego pracownik ma



Urlop wychowawczy jest udzielany nie więcej niż w 5 częściach

prawo podjąć pracę zarobkową u dotychczasowego lub innego pracodawcy albo inną działalność, a także naukę lub szkolenie, jeżeli nie wyłącza to możliwości sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Zwrócić uwagę należy na fakt, że w razie

ustalenia, że pracownik trwale zaprzestał sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, pracodawca wzywa pracownika do stawienia się do pracy w terminie przez siebie wskazanym, nie później jednak niż w ciągu 30 dni od dnia powzięcia takiej



WYMIAR URLOPU
WYCHOWAWCZEGO
TO MAKSYMALNIE
36 MIESIĘCY.

wiadomości i nie wcześniej niż po upływie 3 dni od dnia wezwania.

Pracodawca przebywający na urlopie wychowawczym podlega ochronie. Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać z nim umowy o pracę w okresie od dnia złożenia przez pracownika uprawnionego do urlopu wychowawczego wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego – do dnia zakończenia tego urlopu lub obniżenie wymiaru czasu pracy – do dnia powrotu do nieobniżonego wymiaru czasu pracy, nie dłużej jednak niż przez łączny okres

12 miesięcy. Z kolei rozwiązanie przez pracodawcę umowy z pracownikiem przebywającym na urlopie wychowawczym jest dopuszczalne tylko w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, a także gdy zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, czyli tzw. „dyscyplinarka”.

Po powrocie pracownika z urlopu wychowawczego pracodawca ma obowiązek dopuścić go do pracy na dotychczasowym stanowisku, a jeżeli nie jest to możliwe, na stanowisku równorzędnym z zajmowanym przed rozpoczęciem urlopu lub na innym stanowisku odpowiadającym jego kwalifikacjom zawodowym, za wynagrodzeniem nie niższym od wynagrodzenia za pracę przysługującego pracownikowi w dniu podjęcia pracy na stanowisku zajmowanym przed tym urlopem – art. 1864 kodeksu pracy.

Dr Łukasz Sztych

ZUS WYDAŁ JUŻ 2,7 MLD ZŁ NA „500+”

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przełał kolejne środki (prawie 240 mln zł) w ramach nowego okresu świadczeniowego „500 plus”. Na konta rodziców trafiło łącznie 2,7 mld zł.

Od 1 czerwca trwa nowy okres świadczeniowy „Rodzina 500 plus”, pierwszy obsługiwany wyłącznie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

– Od blisko miesiąca pieniądze trafiają już na konta rodziców. W tym tygodniu ZUS przeleje blisko 240 mln zł – przekazał rzecznik ZUS Paweł Żebrowski.

Nabór wniosków na ten okres trwał od 1 lutego tego roku.

Rzecznik ZUS wskazał, że świadczenie wychowaw-

cze jest przyznawane do 31 maja każdego roku. Jednak już wcześniej, od 1 stycznia ZUS przyjmował nowe wnioski o 500+, a ośrodki gminne lub powiatowe kontynuowały wypłatę świadczeń przyznanych w ubiegłym roku do końca okresu, na jaki je przyznaly, czyli do maja br.

– Przejęcie realizacji programu „Rodzina 500 plus” przez Zakład odbyło się zatem stopniowo, aby zagwarantować pełne bezpieczeństwo wypłat.



Dziś można powiedzieć, że ten etap przejściowy się zakończył i tylko ZUS będzie przyznawał i wypłacał środki z programu – powiedział Żebrowski.

Wniosek o świadczenie wychowawcze jest elektroniczny. Można go złożyć przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Rodzice, którzy

mają PESEL, mogą także przesłać wniosek do ZUS przez portal Empatia lub swój bank. Pieniądze trafią wyłącznie na rachunki bankowe.

Możliwość złożenia wniosku drogą elektroniczną to przede wszystkim ogromna wygoda dla rodziców. Sami oni decydują, kiedy to zrobić: rano, w południe czy wieczorem. Dzięki elektroniczności mogą starać się ośrodki z programu także w weekendy, kiedy tradycyjne odwiedzanie

urzędów jest niemożliwe.

Każdy rodzic ma stały termin płatności, który może sprawdzić na PUE ZUS. Termin płatności został przydzielony automatycznie i będzie obowiązywał przez cały okres, na który zostało przyznane świadczenie wychowawcze. Kolejne terminy wypłat to 4, 7, 9, 12, 14, 16, 18, 20 i 22 dzień miesiąca. W przypadku, gdy płatność wypada na dzień wolny od pracy, środki zostaną przekazane dzień wcześniej. Źródło: ZUS

WAKACJE W MŁAWIE PEŁNE ATRAKCJE

Warsztaty teatralne, nauka pływania, spotkania ze sztuką – w te wakacje każde dziecko z Mławy znajdzie coś dla siebie. Mławskie jednostki zaplanowały na najbliższe dwa miesiące wiele bezpłatnych zajęć i spotkań dla najmłodszych.

Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej zaprasza dzieci od wtorku do soboty na dwugodzinne zajęcia. Ich tematyka codziennie będzie inna. To szansa na spotkania z historią, archeologią, sztuką i przyrodą. Warsztaty czerpania papieru, nauka kaligrafii, poszukiwanie skarbów, spacer po mieście – to propozycje dla wszystkich, którzy nie lubią się nudzić.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaplanował z kolei atrakcje na pływani-

ni. W każdy poniedziałek i czwartek odbywać się będzie nauka pływania dla uczniów klas I-III oraz zabawy w wodzie dla starszaków. Dzieci będą też mogły spróbować swoich sił podczas turniejów tenisa, piłki nożnej czy koszykówki.

Miejska Biblioteka Publiczna organizuje konkurs fotograficzny dla fanów książek i ładnych okładek. A zarówno w lipcu jak i w sierpniu zaprasza na cykl zabaw – oczywiście



związanych z książkami. Końcówka lipca to z kolei warsztaty teatralne – ich tematyka związana będzie z patronem placówki, Bolesławem Prusem.

Miejsko Ośrodek Pomocy Społecznej organizuje, tradycyjnie już, projekt pod hasłem „Wakacje z Maxem”. W każdy czwartek lipca, na terenie mławskich szkół podstawowych odbywać się będą zajęcia o charakterze kulturalnym, sportowym, rozrywkowym oraz profilaktycznym.

W realizację projektu włączają się Miejska Biblioteka Publiczna, Komenda Powiatowa Policji czy Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej.

Przypominamy, że 9 i 10 lipca to Dni Mławy, podczas których nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych.

Dokładny harmonogram wszystkich zajęć można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Miasta Mława. Zachęcamy do zapisów w poszczególnych jednostkach.

UA/KSM

„POŁĄCZYĆ DWA ŚWIATY” – UDANY PIKNIK INTEGRACYJNY



W sobotę 11 czerwca odbył się czternasty już piknik integracyjny „Połączyć dwa światy”.

Piknik ten, tak jak w ubiegłym roku, był zorganizowany

na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie, a organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Wspierania Społeczności Lokalnej „Bądź-



my Razem” we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Mławie. „Pociąg” był zabawą, która zapoczątkowała imprezę. Seniorzy i dzieci mieli oka-

zję obejrzenia teatryków kukielkowych „Legenda o Mławie” i „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, wystawionych przez pracownice Miejskiej Biblioteki



Publicznej im. B. Prusa w Mławie. Były też inne zabawy organizowane przez bibliotekę.

Piknik był finansowany ze środków Burmistrza

Miasta Mława w ramach otwartego konkursu ofert.

Pogoda dopisała, humory też. Organizatorzy dziękują wolontariuszom za pomoc.

MOPS w Mławie

WIZYTA DELEGACJI GRUZJI W 5 MAZOWIECKIEJ BRYGADZIE OBRONY TERYTORIALNEJ

22 czerwca mazowiecka brygada OT gościła Ambasadora Gruzji Zuraba Beridze oraz Attache Obrony Gruzji akredytowanego w Polsce – płk. Vepkhvia Chalabashvili.

Głównym celem wizyty było omówienie współpracy ze stroną gruzińską, zaprezentowanie procesu szkoleniowego oraz wyposażenia brygady.

W trakcie spotkania z dowództwem 5MBOT przedstawiono gościom strukturę, cele i zadania WOT

umożliwiające wypracowanie dalszych kierunków działania wspierających Gruzję w budowie, rozwoju oraz szkoleniu formacji terytorialnej. Podczas wizyty zaprezentowano sprzęt oraz uzbrojenie, jakim dysponują mazowieccy Terytorials. Ambasador



Gruzji Zuraba Beridze oraz Attache płk Vepkhvia Chalabashvili wraz z dowództwem 5MBOT po części oficjalnej odwiedzili zażytkowy zespół pałacowo-parkowy w Opinogórze Górnej oraz ekspozycję główną poświęconą Zygmuntowi Krasińskiemu.

Nawiązanie współpracy z Gruzją przyczynia się do rozwijania koncepcji obrony totalnej opartej na potencjale społeczeństw obywatelskich oraz budowania regionalnej współpracy pomiędzy formacjami terytorialnymi.

Elżbieta Obrębska, rzecznik prasowy

5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej

PRACA

POKOJOWA i pomoc kuchenna, 602-715-753, www.elixirhotel.com

POSZUKUJĘ brukarzy i pomocników z doświadczeniem, tel.690188885

POSZUKUJĘ opiekunki do rocznego dziecka, od września. Lubawa., 696-059-205

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E, stała pensja, praca od zaraz, 691-035-480

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, 535-237-271

SPRZEDAM 1ha, szafy pancerne, maszyny stolarskie, wyciąg trocin itp., 500-077-522

SPRZEDAM budy ocieplane, 502-536-287

SPRZEDAM meble kuchenne używane, kuchnia gazowo-elektryczna. kanapa 2-osobowa, Nidzica, 605-207-496

SPRZEDAM: deski szalunkowe i na dach, drewno opałowe tel. 504675577

KUPIĘ

KUPIĘ stare motocykle. 501-259-156

NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. Na Rynku Krajowym, NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, Ilawa-Niepodległości 8/13, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

BIURO Nieruchomości NOWY DOM- Giżycko, 517-520-191, www.nieruchomosci-nowydom.pl

DZIAŁKĘ ogrodniczą w Giżycku z domkiem murowanym sprzedam. tel. 731-507-109

LOKAL, magazyn 19m2 do wynajęcia, 885-346-885

MIESZKANIE na 1 piętrze na sprzedaż w dobrej lokalizacji do remontu 54m, tel: 665053949 e-mail: w.mielcarek17@gmail.com

NML Kawalerka na I piętrze w bloku w centrum Nowego Miasta Lubawskiego do wynajęcia od zaraz, 530-673-351

NML Mieszkanie 58m2 do wynajęcia, Nowe Miasto Lubawskie, ul.Jagiellońska, nowe, winda, częściowo umeblowane, pierwsze piętro+ miejsce parkingowe, 601-501-829

NML Przyjmę na mieszkanie lub pokój, umeblowane, Nowe Miasto Lubawskie, 571-339-926

NML Sprzedam działki budowlanej przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Sprzedam mieszkanie 47,6m2 w Mszanowie, drugie piętro, winda, cena 310.000zł, 510-107-514

PILNIE poszukuję mieszkania 2-pokojowego do wynajęcia w Nidzicy, 668-794-902

PILNIE!WYNAJMĘ mieszkanie 51m2, 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, balkon(loggia), Os.Warszawskie, Lubawa, 695-721-267

POSZUKUJĘ pokoju do wynajęcia, 530-143-105

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow.0,12, uzbrojoną, Uzdowo, 785-541-026

SPRZEDAM działki budowlane, centrum Działdowa, na jednej dom+ garaż (pow.po10ar), 886-551-965

SPRZEDAM własnościowe M-4 z dużą piwnicą, Nidzica, ul.1 Maja, 782-792-846

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

WYNAJMĘ okazjonalnie pokój kompletny dla mężczyzn, 535-237-271

AUTO-MOTO

KUPIĘ motocykl WSK, OSA, SHL, Junak, motorynka, MZ, Simson, 504-631-626

NIDZICA, wynajmę garaż ul.M.Konopnickiej, 698-220-636

NML Sprzedam Ford Kuga 2008r., diesel, cena 36.000zł do negocjacji 510-107-514

NML Sprzedam Opel Meriva 1.7 diesel 2008r. srebrny, zadbane, stan bdb., cena do uzgodnienia na miejscu 728-381-685

NML Sprzedam VW Fox 2005r. benzyna, zadbane+ opony zimowe z felgami, stan bdb, cena 6.900zł do negocjacji, Mroczno 692-224-008

SAMOCHODY używane- skup, sprzedaż, komis, zamiana, al. 1-go Maja 17, Giżycko, Czynne 10:00- 18:00, 698-672-856, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl, 698-672-856

SKUP AUT - atrakcyjne ceny! 516 368 453

SKUP SAMOCHODÓW, stan obojętny- Nowe Miasto Lubawskie i okolice do 70km, 721-650-686

USŁUGI

! ! Kompleksowe remonty mieszkań, lokali, łazienki. 605-892-429

FIRMA ogólnobudowlana- budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzenia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

PRZEPROWADZKA- „absolut-

nie tanio, noszenie. 504-229-798, 504-229-798

REMONTY od A do Z, 734-800-813

SPRZĄTANIE strychów, posesji, garaży, piwnic, wywóz niepotrzebnych rzeczy. 504-229-798, 504-229-798

SZPACHLOWANIE, malowanie, panele, płytki oraz inne wykończenia, tel.500670859

TRANSPORT- „absolutnie tanio. 504-229-798, 504-229-798

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

USŁUGI BUDOWLANE- budowa domów, budynków inwentarskich, docieplenia, ogrodzenia, pokrycia dachowe, układanie kostki brukowej tel.725-217-093

USŁUGI DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282.

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

USŁUGI koparko-ładowarką DD ROGOWSCY 790-220-500

WESELA, imprezy nad jeziorem. Elixir Hotelik, 602-715-753, www.elixirhotel.com , 602-715-753

RÓŻNE

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

DREWNO, schody, altany, domki, zestawy ogrodowe, bujaczki, sztachety itp., 500-077-522

KOSZENIE traw w ogrodach, 571-925-244

KUPIĘ modele aut i zabawki motoryzacyjne z PRL-u., 504-631-626

SPRZEDAM silnik IVECO + skrzynię, cegłę czerwoną, białą szamotową, wał-łukowy, 606-513-447

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY

Najniższe **CENY** | Różne wymiary | Dogodne **RATY** | Transport cały **KRAJ**

www.konstal-garaze.pl
505-526-036

29-642-34-61 **22-100-45-96** **89-650-30-43** **24-368-32-17**
25-740-57-38 **509-574-644** **23-683-10-85** **86-225-23-11**

5782201br-A-P

ZWIERZĘTA

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

ZDROWIE I URODA

PRYWATNY Gabinet Urologiczny, lek. Marek Karczewski- specjalista urolog, przychodnia El-Med, ul. Witosa 2, Giżycko. Rejestracja telefoniczna: 87/420-73-00

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! ! Kupię byczki, jałówek w każdej kondycji, 50kg- 400kg do dalszego chowu płatne gotówką 607-53-32-66

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

NML Sprzedam krowy cielne, cielaki i prosiaki, 798-893-034

SPRZEDAM jałówki do dalszego chowu oraz 2,30 ha łąki do ścięcia, tel.663866446

SPRZEDAM kłacz zimnokrwiste żrebne, 501-172-462

TUSZKI kurczaka, Brojlery, 798-351-298

maszyny rolnicze

C360, przyczepa, opryskiwacz, redetka, owijarka, przewracarka, kosiarka, prasa, kopaczka, 698-220-636

CZĘŚCI UŻYWANE Bizon-Wardęgowo, NOWY telefon.605-070-911

NML Sprzedam dmuchawę do zboża z silnikiem 7kW, lejek do nawozu, 889-642-512

NML Sprzedam śrutownik ssący tłoczący oraz siano w balotach 120x120, 600-529-598

NML Sprzedam żmijki do zboża 5 i 8 metrów z wózkami oraz dmuchawę, 783-615-315

PRASA Z 224 cena 7500 do negocjacji. 515-456-016

ROZSIEWACZ nawozów dwutalerzowy ładowność 2200kg., żmijki zbożowe średnica od 10cm do 15cm, długość od 5m do 10m, gruber ścierniskowy szer.2,8m, dmuchawa do dosuszania zboża, kultywator ścierniskowy 2,8m, rury do dmuchawy średnica 160mm- sprzedam tel.698-703-449

SPRZEDAM ciągnik Ursus 3512, kombajn bizon , 504-596-194

produkty rolne

NML Sprzedam pszenicę 80T, jęczmień, słomę w balotach, przetrząsarkę Kuhn, przyczepę 12T trzy stronny wywrot, 600-606-349

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

kuriermlawski.pl

EKOLOGIA CZY EKONOMIA?

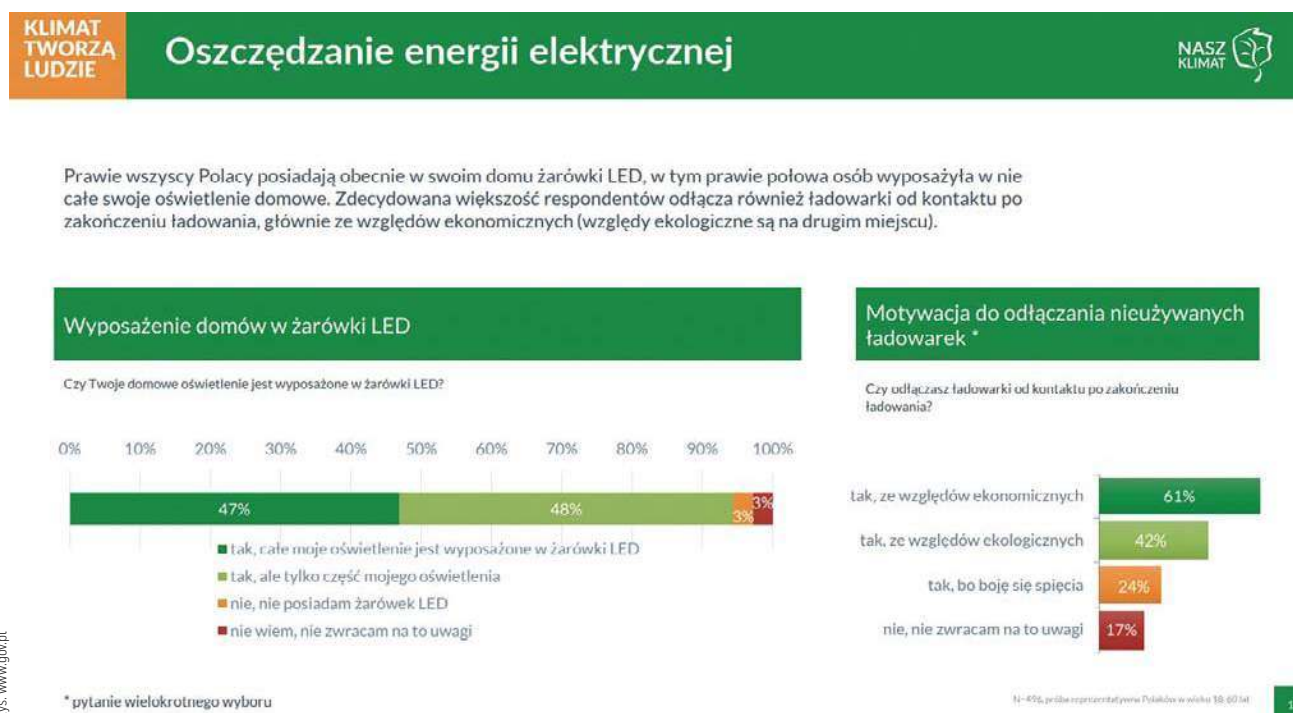
Według raportu „Klimat tworzą ludzie – zachowania ekologiczne Polaków” w ramach kampanii informacyjno-edukacyjnej Ministerstwa Klimatu i Środowiska „Nasz Klimat”, aż 81% badanych ocenia swoją postawę ekologiczną zdecydowanie dobrze lub raczej dobrze.

Przyjrzyjmy się jednak szczegółom na jakie zwracają uwagę Polacy w swoich codziennych wyborach zakupowych. Ekologia, ekonomia czy może inne przesłanki?

ZUŻYCIE PRĄDU

Jedną z badanych w raporcie kwestii było podejście do zużywania energii elektrycznej – na podstawie wyposażenia domów w energooszczędne żarówki LED i odłączania od zasilania nieużywanych ładowarek. Lampy LED, choć droższe niż tradycyjne, w praktyce przynoszą duże oszczędności, dzięki czemu zyskują na popularności. Prawie wszyscy Polacy posiadają obecnie w swoim domu żarówki LED, a niemal połowa respondentów deklaruje, że wyposażyla w nie całe swoje oświetlenie domowe. Co ciekawe, jeszcze większe przywiązanie do energooszczędnego oświetlenia deklarują rodzice dzieci w wieku 0-14 lat. Z kolei młodzi dorośli (18-24 lata), choć bardziej zorientowani w ekorozwiązaniach, rzadziej niż osoby w wieku 35-54 deklarują, że całe oświetlenie ich domu jest wyposażone w żarówki LED. Osoby w tym wieku częściej mieszkają w wynajmowanych mieszkaniach lub z rodzicami, przez co mają mniejszy wpływ na stosowane oświetlenie w zamieszkiwanych przez nich lokalach.

Względny ekonomiczny mają także znaczący wpływ na inne decyzje Polaków – aż 61% badanych podaje kwestie finansowe jako główną motywację do odłączania nieużywanych ładowarek. Podobnie jak w przypadku oświetlenia



MÓWIĄ LICZBY

61%

respondentów modyfikuje dania tak, by móc zjeść je w kolejnych dniach

55%

wekuje niewykorzystaną żywność

kańcy miast powyżej 500 tys. Może być to związane ze stabilną sytuacją materialną w tej grupie respondentów.

POLAK NA ZAKUPACH

Kwestie ekonomiczne odgrywają również dużą rolę podczas zakupów spożywczych Polaków. 61% respondentów zadeklarowało, że kupując produkty spożywcze kieruje się przede wszystkim aktualną promocją lub niską ceną. Na drugim miejscu (59%) znalazł się skład, a na trzecim okres trwałości produktu (55%). Aspekt finansowy jest szczególnie ważny dla młodych – prawie 80% z nich przyznało, że kupując żywność zwracają uwagę głównie na cenę, a inne czynniki schodzą na dalszy plan. Z kolei mieszkańcy największych miast (powyżej 500 tys.) rzadziej zwracają uwagę na ceny i promocje.

We wszystkich badanych grupach, większość osób deklaruje, że stosuje w kuchni rozwiązania za-

pobiegające marnowaniu żywności, niezależnie od swojej sytuacji finansowej – 61% modyfikuje dania tak, by móc zjeść je w kolejnych dniach, a 55% mrozi lub wekuje niewykorzystaną żywność. Co ciekawe, specjalistami w podejściu zero waste w kuchni można nazwać rodziców, którzy częściej niż ogół Polaków dbają o to, by nie marnować żywności. Może to wynikać z konieczności lepszej organizacji zakupów spożywczych, a także bardziej przemyślanego planowania posiłków, kiedy w domu są dzieci.

EKOLOGIA NA DRUGIM PLANIE

Jeśli chodzi o wybór artykułów chemicznych i środków czystości, to motywacje mogą zaskoczyć. Jak wynika z raportu, Polacy nie kierują się w tym zakresie ani ekologią, ani ekonomią. Przy zakupie tzw. chemii domowej, badani stawiają przede wszystkim na skuteczność produktów w usuwaniu konkretnych

zabrudzeń (62%), potem ich wydajność (58%), a dopiero na trzecim miejscu wskazują niską cenę (43%). Skuteczność i wydajność produktów są szczególnie ważne dla rodziców, ale także młodych dorosłych. Może to wynikać nie tylko z troski o domowy budżet, ale także z konieczności dobrej organizacji czasu, którego rodzice i wchodzący w dorosłość młodzi ludzie, mają zbyt mało.

Kupując kosmetyki, Polacy rzadko zwracają uwagę na kwestie ekologii – prawie 40% respondentów deklaruje, że w ogóle nie przywiązuje do tego wagi. Co ciekawe, rodzice są w tej kwestii wyjątkiem – 35% z nich przyznało, że korzysta z ekokosmetyków ze względu na ich oddziaływanie na środowisko, ale równie duża grupa, bo 36%, że docenia ich naturalne właściwości. To pokazuje, że rodzice podejmując wybory konsumenckie, mają na względzie dbanie o zdrowie swoich dzieci. Pytania dotyczące

ZNACZNY ODSETEK POLAKÓW STARA SIĘ WPROWADZAĆ EKONAWYKI W CODZIENNYM ŻYCIU.

wyboru kosmetyków pokazały też, że większą świadomość zakupową i ekowrażliwość mają kobiety, osoby w wieku 35-44 lata i mieszkańcy dużych miast.

Przedstawione w badaniach wyniki pokazują, że proekologiczne wybory konsumenckie Polaków są blisko powiązane z kwestiami finansowymi. Choć świadomość na tematy powiązane z ochroną środowiska wciąż rośnie, nie jest ona głównym czynnikiem przy podejmowaniu decyzji o zakupach. Znaczny odsetek Polaków stara się wprowadzać ekonawyki w codziennym życiu, szczególnie jeśli nie uszczupli to domowego budżetu lub wręcz wpłynie na niego pozytywnie, tak jak w przypadku oszczędzania energii elektrycznej czy zapobiegania marnowaniu żywności.

Pełen raport i szczegółowe dane dostępne są pod linkiem: Ekologiczne zachowania Polaków Raport Klimat tworzą ludzie - Edukacja Ekologiczna - Portal Gov.pl (www.gov.pl).

[illegible]

1	2	3	4		5	6	7	8	9	10	11	12	13	14		15		16	17	18	19	20		21
22	23	24	25	26	27	28	29	30																

miasto w tureckiej części Cypru; 23) doskonale zna się na oceanach; 26) Anders Fogh, były sekretarz NATO; 27) biały mieszkaniec RPA; 28) skraj, brzeg, kant; 29) wyrosną na ogiery; 31) słowa piosenki; 32) metal Ti; 34) kraj na Półwyspie Arabskim; 35) taniec brazylijski; 36) czasem rośnie w nosie; 37) niewielki zagajnik; 43) wiara w nadprzyrodzone siły i magię; 45) Denis, twórca Kubusia Fatalisty; 47) sąsiad Niemca; 49) letni miesiąc; 50) starożytna nazwa Hiszpanii; 51) robot w łazience; 52) wolne miejsca pracy; 53) najwyższa góra Armenii; 54) kombinerki; 56) odmiana jakiegoś koloru; 57) uczy się sam; 60) japońska wódka; 63) mózgu lub słoneczny.

DZIECI NIE WIEDZĄ, ŻE HEJT POTRAFI ZABIĆ

Co trzeci uczeń bardziej boi się hejtu w internecie niż ataku w świecie realnym. System edukacji nie radzi sobie z problemem cyberprzemocy.

Dzieci nie mają świadomości konsekwencji mowy nienawiści w internecie. Nie wiedzą, że hejt potrafi zabić – mówi dr Maciej Kawecki, prezes Instytutu Lema. Z przeprowadzonych przez instytut badań wynika, że większość polskich uczniów zetknęła się bezpośrednio lub pośrednio z formami cyberprzemocy, tj. wyzwiskami, ośmieszaniem i poniżaniem, próbami podszywania się, publikacją kompromitujących zdjęć albo filmów, groźbami czy szantażami. Mimo to mniej niż co 10 uczniów rozmawia o tym z rodzicami, a nauczyciele i system edukacji często nie są w stanie rozwiązywać problemów w tym zakresie. Tym samym cyberprzemoc stała się już jednym z największych wyzwań polskich szkół, który wymaga większych wysiłków edukacyjnych.

WYNIKI SĄ DRUZGOCĄCE

– Odwiedziliśmy w ostatnim czasie ponad 30 szkół i spotkaliśmy się z ponad 5 tys. uczniów. Każdy z nich wypełniał ankietę i na tej podstawie stworzyliśmy raport, który pokazuje skalę cyberprzestępczości w polskich szkołach podstawowych. Wyniki są druzgocące. Co trzecie dziecko na pytanie, czy bardziej boi się przestępczości cyfrowej, czy tej w otaczającym je świecie, wskazało na tę pierwszą, w tym również hejt, który spotyka je w internecie – mówi dr Maciej Kawecki.

Trzech na czterech uczniów polskich podstawówek spotkało się z jakąś formą cyberprzemocy. To m.in. wyzwiska, ośmieszanie i poniżanie, próby pod-

szycowania się, publikacje kompromitujących zdjęć albo filmów, groźby czy szantaże. Jeden na trzech nigdy o tym nikomu nie powiedział. 27 proc. deklaruje, że nigdy nie rozmawia na tematy związane z hejtem i mową nienawiści nawet z rodzicami – pokazuje nowy raport „Ogarnij hejt”, opracowany przez Instytut Lema i Grupę Enea.

TYLKO 3%

– W szkołach jest jeszcze gorzej, ponieważ tylko 3 proc. dzieciaków wskazuje, że cyklicznie organizowane są w nich zajęcia dotyczące cyberprzemocy – mówi prezes Instytutu. – Dzieci nie mają też świadomości konsekwencji mowy nienawiści w internecie. Nie wiedzą, że hejt potrafi zabić, nie są w stanie jeszcze uświadomić sobie tego, że po drugiej stronie jest żywy człowiek. Wreszcie, bardzo często przenoszą do cyberprzestrzeni pewne wzorce zachowań z domu, gdzie ta agresja ma wymiar słowny.

GROŹNY CYBERBULLYING

Prawie 30 proc. uczniów zadeklarowało, że najbardziej przejmują się hejtem. Młodzi ludzie mają bowiem świadomość, że cyberprzestrzeń generuje większe zasięgi i ma tym samym większą siłę rażenia. Dlatego wielu z nich negatywny komentarz pod zdjęciem na platformie społecznościowej boli bardziej niż wyzwiska na szkolnym korytarzu. Z ankiety wynika, że najczęstszym powodem przemocy słownej wśród uczniów są wygląd fizyczny, zainteresowania i hobby oraz styl ubioru.

– Groźnym zjawiskiem jest tzw. cyberbullying. Nauczyciele i rodzice czę-



– Co trzecie dziecko na pytanie, czy bardziej boi się przestępczości cyfrowej, czy tej w otaczającym je świecie, wskazało na tę pierwszą, w tym również hejt, który spotyka je w internecie – mówi dr Maciej Kawecki.

sto nawet nie wiedzą, że klasa zamyka się w pewnej bańce, np. w grupach dyskusyjnych na Facebooku. Tam przykładowo dziecko, któremu ktoś zrobił zdjęcie, jak przebiera się na WF-ie, jest hejtowane, piętnowane. To wywołuje nieodwracalne szkody w jego psychice – mówi dr Maciej Kawecki. – W trakcie zajęć spotykamy się z dziećmi, które pokazywały nam ślady samookaleczenia się na rękach. Na pytanie o powody odpowiadają, że były hejtowane w szkole.

Jak wskazuje, cyberprzemoc jest w tej chwili jednym z największych wyzwań polskiej edukacji. Na dodatek z każdym rokiem narasta, a przyczyną jest m.in. polaryzacja społeczeństwa, która nie omija nawet dzieci i młodzieży.

11 GODZIN W SIECI

– Kolejną przyczyną jest przebudźcowanie. Szacuje się, że dziennie spędzamy w sieci nawet około 11 godzin. Wśród dzieci, które mają jeszcze zakrzywioną percepcję rzeczywistości, to rodzi właśnie zjawisko przebudźcowania, a ono bardzo często objawia się

agresją – wyjaśnia prezes Instytutu Lema.

Co istotne, dzieci i młodzież często nie zdają sobie sprawy, że coś, co uważają za niewinny żart, jest złamaniem obowiązującego prawa. Nie mają świadomości konsekwencji swoich działań w przypadkach, gdy są sprawcami cyberprzemocy, i nie wiedzą, jak sobie poradzić w sytuacji, gdy są jej ofiarami. Rodzice często nie mają nawet świadomości, co ich dzieci robią w internecie, z kolei nauczyciele nie nadążają za swoimi uczniami, a tym samym nie są w stanie rozwiązywać problemów w tym zakresie.

POTRZEBNA JEST EDUKACJA

– Dlatego właśnie potrzebna jest edukacja dotycząca cyberprzemocy. Nie mamy wszokół podstawowych żadnego kursu z tego obszaru. W Belgii, Danii, Holandii czy w krajach skandynawskich jest nauka nowych mediów, są kursy ukierunkowane na to, jak bezpiecznie funkcjonować w mediach cyfrowych. U nas tego nie ma. Ciężar odpowiedzial-

ności jest przeniesiony na rodziców i nauczycieli, bo system kształcenia nie przewiduje takich zajęć. Temat może być poruszany w ramach informatyki czy wiedzy o społeczeństwie, ale taka kompleksowa edukacja z obszaru cyberprzestępczości wymaga wiedzy psychologiczno-socjologicznej, a informatyk w szkole nie ma takiej wiedzy, nie jest ani psychologiem, ani socjologiem – podkreśla dr Maciej Kawecki.

Do działań z obszaru edukacji cyfrowej, które Instytut Lema prowadzi już od dawna, właśnie dołączyła UNIQA. Obie instytucje współorganizują serię warsztatów na temat cyberprzemocy skierowanych do rodziców, nauczycieli i uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych. Uczestniczące w nich placówki dostaną materiały informacyjne dotyczące hejtu oraz raport o stanie cyberprzemocy, opracowany na podstawie ankiet wypełnianych przez uczniów danej szkoły. Na początek warsztaty zostaną przeprowadzone w 30 szkołach w całej Polsce, ale ma to być początek długofalowej współpracy.

– Warsztaty, które organizujemy wspólnie z Instytutem Lema, mają charakter prewencyjny. W trakcie zajęć pokazujemy, czym jest hejt, i dajemy realne wskazówki odnośnie do tego, jak sobie z nim radzić. To jest bardzo ważne, żeby móc przeciwdziałać, zanim to zjawisko wystąpi, ponieważ kiedy już hejt się pojawi, młodzi ludzie nie wiedzą, gdzie szukać wsparcia i pomocy – mówi Agnieszka Durst-Wilczyńska, dyrektor ds. zarządzania marką UNIQA.



W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH W POLSCE UCZY SIĘ 3,1 MILIONA UCZNIÓW.

ANNA MUCHA I KAMIL NOWAK

Jak wskazuje, ubezpieczyciel już od kilku lat prowadzi również akcję „Masz moc na hejt”, w ramach której edukuje młodzież na temat tego zjawiska. W ubiegłym roku do projektu dołączyli Kamil Nowak, znany jako Blog Ojciec, oraz aktorka Anna Mucha. Dzięki ich zasięgom w mediach społecznościowych waga problemu została nagłośniona. Od dwóch lat funkcjonuje również wirtualna poradnia psychologiczna, którą UNIQA uruchomiła wspólnie z psycholog Magdaleną Chorzewską.

– Zajęliśmy się tym tematem, ponieważ widzimy, że hejt w internecie wciąż jest bardzo aktualny. W momencie, kiedy zaczęła się pandemia, która przeniosła życie naszych dzieci do internetu, ten problem jeszcze przybrał na moc – mówi Agnieszka Durst-Wilczyńska.

W ramach prowadzonej przez ubezpieczyciela akcji niedawno ruszyła również odświeżona strona MaszMocNaHejt.uniq.pl. Rodzice oraz nauczyciele mogą znaleźć na niej przydatne poradniki, raporty i gotowe scenariusze lekcji na temat cyberprzemocy i hejtu w internecie.

Źródło Newseria

EUROPEJSKIE DNI ARCHEOLOGII W MUZEUM

Również w tym roku Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie dołączyło do miejsc w 46 krajach członkowskich Rady Europy, gdzie odbywały się Europejskie Dni Archeologii.



Już po raz drugi Muzeum przygotowało program z okazji święta archeologii. Europejskie Dni Archeologii odbyły się 17 i 18 czerwca 2022 r.

Pierwszego dnia miała miejsce promocja katalogu „Archeologia Ziemi

Zawkrzeńskiej”, kolejnego od godz. 10:00 do 14:00 w parku miejskim odbywały się warsztaty archeologiczne. Na plenerowym stanowisku edukacyjnym zainteresowani poznawali tajniki zawodu archeologa, przekonywali się, jak wyjątkową i niezwykle cieka-

wą nauką jest archeologia. Zaimprovizowane stanowisko archeologiczne służyło do odnajdywania obiektów, które następnie — zgodnie ze sztuką i pod opieką specjalistów — były oczyszczane i opisywane. Dzieci sklejały ceramikę oraz uczyły się o zabytkach.

O godz. 13:00 rozpoczęły się warsztaty rodzinne „Pradzieje Ziemi Zawkrzeńskiej”, podczas których dzieci przy udziale dorosłych opiekunów rozwiązywały zadania i łamigłówki z kart edukacyjnych. W godzinach popołudniowych odbyły się opro-

wadzenia kuratorskie — „Piękne i użyteczne, czyli przedmioty osobiste sprzed 2000 lat” oraz „Medycyna i higiena w dawnych wiekach”.

EDA organizowane są przez francuski Narodowy Instytut Prewencyjnych Badań Archeologicznych

(Inrap) pod egidą francuskiego Ministerstwa Kultury.

Wydarzenia w Mławie patronatem honorowym objął Burmistrz Miasta Mława i Narodowy Instytut Dziedzictwa.

Więcej zdjęć na naszej stronie internetowej.

REKLAMA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

W „Rolniczym ABC” m.in.

■ **PORADY
SPECJALISTÓW**
od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI
OSÓB** które życie
związały z wsią

Kupisz nas na pocście, w sieciach: DINO, Polo Market, Auchan, Real, Stokrotka, w sklepach Społem, Chorten, salonikach prasowych, za pośrednictwem stron www.kupgazete.pl i e-kiosk.pl.
Chcesz otrzymać gazetę prosto do domu, zadzwoń: 502 499 528.

